

Jakub Zgierski

Wilhelm Reich

Kto wymyślił rewolucję seksualną?

Fascynacja psychoanalizą

Po I wojnie światowej młody Wilhelm Reich studiował medycynę na uniwersytecie w Wiedniu i angażował się w prężnie rozwijający się ruch psychoanalityczny. W pewnym momencie stał się nawet osobistym asystentem Zygmunta Freuda, czyli twórcy całej metody. Ich współpraca dobiegła końca, gdy Reich zaczął wykorzystywać psychoanalizę w ramach walki politycznej. Związał się z komunistami i zapragnął połączyć freudyzm z ideologią marksistowską. Na to nie mógł zgodzić się jego mistrz, który najpierw odciął się od takiej działalności, a później zaczął ją mocno krytykować. Różnica w poglądach i celach obu psychoanalityków stała się z czasem nie do pogodzenia. Jak pisze filozof i badacz historii marksizmu Krzysztof Karoń, „Wilhelm Reich był uczniem, współpracownikiem, a potem śmiertelnym wrogiem Freuda. W odróżnieniu od Freuda uważał on, że najwyższym celem człowieka jest pełne wyzwolenie instynktu seksualnego i przeżycie niczym niezakłóconego orgazmu, ale system kapitalistyczny przez wychowanie w rodzinie, pod naciskiem autorytetu wychowawców i religijnej moralności seksualnej tłumi naturalny instynkt człowieka po to, żeby uczynić z niego posłuszną maszynę roboczą. (...) Również w odróżnieniu od Freuda Reich uważał, że terapia psychoanalityczna nie może być skuteczna, o ile nie zostaną usunięte systemowe przyczyny nerwic seksualnych, i dopiero likwidacja systemu kapitalistycznego, paternalistycznej rodziny i religii umożliwi rewolucję seksualną i pełne wyzwolenie człowieka”¹. Wilhelm Reich był już drugim psychoanalitykiem – obok anarchisty Otto Grossa – którego Zygmunt Freud musiał wyrzucić ze swojej organizacji.

¹ Karoń K., *Historia antykultury*, Warszawa: Wydawnictwo Key4, 2018, s. 389.

Rozczarowanie sowieckim eksperymentem

Pod koniec lat 20. XX wieku Wilhelm Reich stworzył w Niemczech ruch Sex-Pol, w ramach którego pragnął edukować klasę robotniczą w zakresie seksualności i antykoncepcji. W praktyce zaczął organizować kliniki aborcyjne i publikować broszury poświęcone wychowaniu seksualnemu. W 1929 roku odwiedził również Związek Sowiecki, który w tym okresie już wycofywał się z rewolucji seksualnej. W efekcie podróży zawiódł się na bolszewikach i uznał, że prawdziwy komunizm musi wiązać się z wyzwoleniem człowieka w sferze seksualnej. Swoje stanowisko zaprezentował w książce „Materializm dialektyczny a psychoanaliza”, która zapoczątkowała nurt zwany freudomarksizmem. Jego skrajne pomysły, które sprowadzały się do zachęcania młodzieży do jak najwcześniejszej inicjacji seksualnej, przeraziły nawet niemieckich komunistów, którzy zakończyli z nim współpracę. Jak wyjaśnia historyk dr Robert Kościelny, te epizody umocniły jego własną teorię łączącą marksizm i psychoanalizę. Otóż Wilhelm Reich „twierdził, że rewolucja bolszewicka nie osiągnęła swoich celów, gdyż nośnik i kultywator tej rewolucji, psychiczna struktura człowieka, nie został odpowiednio zmieniony przez rewolucję społeczną. Rewolucja ekonomiczna i polityczna jest niezbędnym, ale niewystarczającym warunkiem wyzwolenia. (...) Najlepszym sposobem mobilizowania politycznego dzieci jest sprawienie, aby stały się aktywne seksualnie. Dzieci aktywne seksualnie są naturalnymi rewolucjonistami i aby doprowadzić do rzeczywistej i prawdziwej rewolucji, należy doprowadzić do tego, aby dzieci zaczęły aktywnie uprawiać seks”².

Rewolucja seksualna jako droga do komunizmu

Odważne teorie Wilhelma Reicha zainteresowały innego psychoanalityka związanego z ruchem marksistowskim, a mianowicie Ericha Fromma, który od 1930 roku współtworzył tzw. szkołę frankfurcką. Była to grupa

² Kościelny R., *Śmierć Prometeusza, albo lewą marsz! O marksizmie kulturowym*, Warszawa: Wydawnictwo Prohibita, 2019, s. 162.

niemieckich ideologów, którzy szukali odpowiedzi na pytanie, dlaczego zachodnie społeczeństwa odrzuciły ofertę komunistów i nie poparły wybuchu rewolucji. Dzięki pismom Reicha frankfurczycy zrozumieli, że na drodze do przejścia władzy stoi kultura chrześcijańska, która uformowała mentalność europejskich społeczeństw, a najlepszym narzędziem do jej zniszczenia będzie rewolucja seksualna. Innymi słowy, Zachód nie był wówczas gotowy na rewolucję ze względu na zbyt silne zakorzenienie

w tradycyjnych wartościach. Wilhelm Reich uważał, że sama rewolucja komunistyczna na płaszczyźnie ekonomicznej jest niewystarczająca i jej następstwem musi być rewolucja seksualna, która w końcu uwolni człowieka spod jarzma kapitalizmu. Jego zdaniem tradycyjna rodzina i moralność były elementami tłumienia naturalnych instynktów w celu utrzymania ludzi w roli posłusznych pracowników. Obserwując rozwój narodowego socjalizmu, zwrócił również uwagę na wzrost niechęci do seksu w niemieckim społeczeństwie. Na tej podstawie stwierdził, że całe narody mogą być seksualnie blokowane na podobnej zasadzie jak dzieci wychowywane w tradycyjnych rodzinach. W jego koncepcji rygorystyczny obyczajowy był pochodną frustracji, jaką drobnomieszczaństwo przeżywało w życiu codziennym³. Dzięki spostrzeżeniom Reicha frankfurcki psychoanalityk Erich Fromm doszedł do wniosku, że rewolucja seksualna przeprowadzona w warunkach kapitalistycznych zniszczy podstawy tego systemu, czyli edukację i wychowanie, dzięki którym kolejne pokolenia wstają w zastanej kulturze chrześcijańskiej⁴.

Wpływ Wilhelma Reicha na współczesną naukę

Koncepcje Wilhelma Reicha były rozwijane i modyfikowane przez różne lewicowe środowiska. Jego poglądy stały się popularne zwłaszcza w latach 60. XX wieku w czasie rewolucji obyczajowej. Choć może się to wydawać szokujące, niektóre współczesne teorie z zakresu seksuologii

³ Józefowicz J, *Rewolucja seksualna Wilhelma Reicha, czyli psychologia, orgon i kosmici*, psychologwarszawa.eu, 15.01.2016, dostęp online: <https://psychologwarszawa.eu/o-pracy-ze-sniacym-cialem/>.

⁴ Rozwadowski D., *Marksizm kulturowy. 50 lat walki z cywilizacją Zachodu*, Warszawa: Wydawnictwo Prohibita, 2018, s. 55-56.

również nawiązują do tego dorobku. Najlepszy przykład stanowią kontrowersyjne „Standardy edukacji seksualnej w Europie” zalecane przez Światową Organizację Zdrowia (WHO). W ich bibliografii można znaleźć publikację dotyczącą rozwoju psychoseksualnego dzieci autorstwa Ernsta Bornemanna. Chodzi o pozycję „Childhood phases of maturity”

z 1994 roku, która została wyszczególniona na stronie 55 w sekcji „B. Literatura naukowa dotycząca psychoseksualnego rozwoju dzieci”⁵. Ernst Bornemann przed II wojną światową był członkiem Komunistycznej Partii Niemiec (KPD), a więc ugrupowania stalinowskiego, a także jednym

z uczniów i współpracowników wspomnianego wcześniej Wilhelma Reicha. Co więcej, Bornemann ujawnił się jako zwolennik normalizacji (de facto legalizacji) pedofilii za sprawą licznych sugestii, jakoby akty seksualne pozbawione przemocy fizycznej czy psychicznej nie musiały koniecznie nieść negatywnych konsekwencji dla dzieci⁶.

Dzieciństwo naznaczone traumą

Wilhelm Reich urodził się 24 marca 1897 roku w Galicji. Wychowywał się na wsi w bogatej rodzinie, więc niczego mu nie brakowało. Jak można jednak przeczytać w jego autobiografii, już w dzieciństwie zaczął doświadczać trudnych do pohamowania fantazji seksualnych. Mając cztery lata, był świadkiem stosunku służącej i woźnicy. Natomiast w wieku jedenastu lat zainicjował seks z pokojówką. W książce opisywał również zoofilskie „relacje” ze zwierzętami gospodarskimi. Na domiar złego jego ojciec był despotą, który znęcał się nad żoną i dziećmi. Jednak do najbardziej traumatycznego wydarzenia doszło, gdy miał trzynaście lat. Wówczas nakrył swoją matkę na romansie z młodszym mężczyzną, który był jego domowym nauczycielem. Młody Wilhelm nie wiedział, czy powiadomić ojca, czy szantażować matkę, aby ta chciała odbyć z nim

⁵ Biuro Regionalne WHO dla Europy i BzGA, *Standardy edukacji seksualnej w Europie*, Lublin: Wydawnictwo Czelej, 2012, s. 55, dostęp online: https://spunk.pl/wp-content/uploads/2013/03/WHO_BZgA_Standardy_edukacji_seksualnej.pdf.

⁶ O’Carroll, *Children’s sexuality? No latency. Period*, heretictoc.com, 17.05.2021, dostęp online: <https://heretictoc.com/2021/05/17/childrens-sexuality-no-latency-period/>.

stosunek. Wyjawienie prawdy zakończyło się samobójstwem matki. Z kolei ojciec zmarł po czterech latach walki z gruźlicą, której nabawił się, wchodząc do lodowatego stawu w rozpaczony po stracie żony⁷.

Spaczona mentalność Wilhelma Reicha

Wilhelm bardzo przeżył śmierć rodziców, ale jednocześnie targały nim sprzeczne emocje. Z jednej strony ciągle zadreślał się, że nie żyją właśnie z jego winy, a z drugiej strony – nie mógł uwolnić się od nienawiści. Przecież matka zdradziła ojca, a ten był tyranem, który wyrządził mu wiele zła. Można powiedzieć, że radykalne wizje Reicha w sferze kulturowej oraz politycznej wynikały z chęci kompensacji krzywd doznanych

w dzieciństwie. Zaczął dążyć do stworzenia świata, w którym nie byłoby ani ograniczeń, czyli tyranii, której doświadczył w rodzinie, ani wolnej woli pozwalającej na panowanie nad własnymi popędami. W końcu jeśli jesteśmy tylko bezwolnymi zwierzętami, to nie odpowiadamy za nasze czyny i nie cierpimy z powodu poczucia winy. Mentalność Reicha trafnie podsumował filozof i etyk Donald de Marco: „Z psychologicznego punktu widzenia zrozumiałe jest, że Reich rozwijał pogląd, który odrzucał władzę i zaprzeczał wolności. Jeśli nie byłoby władzy, nie byłoby nigdy nadużycia władzy, a zatem i bicia. Gdyby nie było zaś wolności, nie istniałby świadomy współdziałal w złych postępkach, przez co nie byłoby winy. Reich zatem zaproponował filozofię, która pozwoliła mu pogodzić się zarówno z ambiwalencją wobec ojca, jak i nieznośnym poczuciem, że przyczynił się do śmierci obojga swoich rodziców. Nie była to jednak filozofia, według której można byłoby żyć”⁸.

⁷ De Marco D., Wiker B., *Architekci kultury śmierci*, Warszawa: Wydawnictwo Fronda, 2014, s. 225-226.

⁸ De Marco D., Wiker B., *op. cit.*, s. 227-228.